

Wiadomość tygodnia

30. PIELGRZYMKA BRACI ZAKONNYCH NA JASNĄ GÓRĘ

Jubileuszowa, 30. Pielgrzymka Braci Zakonnych trwała 6-7 marca na Jasnej Górze. W sanktuarium zgromadziło się ok. 500 braci reprezentujących różne zakony, zgromadzenia oraz Instytuty Życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego w Polsce. Pielgrzymka odbywała się pod hasłem: „Bądźcie mocni w wierze”.

We wtorek, 6 marca o godz. 14.30 Mszy św. przed Cudownym Obrazem w Kaplicy Matki Bożej przewodniczył bp Damian Muskus, biskup pomocniczy arch. krakowskiej.

Zebranych powitał podprzeor Jasnej Góry o. Łukasz Buzon: „Chciałbym życzyć, aby ten czas był czasem wewnętrznego odetchnienia, duchowego odrodzenia, odnowy wewnętrznej” – mówił. „Jak przed dwoma tysiącami lat, tak i dzisiaj Pan Jezus (...) nie szuka idealnych ludzi. Bierze ich z ludu, i dla ludu ustanawia. Bierze ich z takich środowisk, jakie ma do dyspozycji, bierze ich z takich rodzin, jakie dzisiaj na świecie żyją. Wybiera z nadzieją, że te nieoszlifowane kamienie, staną się w przyszłości cennymi znakami działania Boga w świecie. Słowa wypowiedziane w dniu składania ślubów zakonnych, słowa profesji zakonnej, nie mają przecież cudownej mocy, nie czynią z grzesznika niewinnej postaci, niosą jednak ze sobą niezwykłą łaskę, która uzdalnia człowieka do podjęcia ciężkiej pracy nad sobą, uzdalnia człowieka do ćwiczenia się w nocie, do życia według rad ewangelicznych oczywistych dla ludzi Bożych, ale niepojętych dla ludzi świata” – mówił w homilii bp Damian Muskus. Po Eucharystii bracia zakonnicy wyruszyli w Drogę Krzyżową po jasnogórskich wałach niosąc duży, drewniany krzyż.

W środę, 7 marca o godz. 8.00 podczas Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej bracia ponowili profesję zakonną – śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Eucharystii przewodniczył o. Piotr Polek, definitor generalny Zakonu Paulinów.



„Maryja uczy nas wiary poprzez spotkanie, poprzez słuchanie, poprzez rozmowę z Bogiem. Maryja poszła za Bogiem. Ta droga za Bogiem, za Jezusem Chrystusem nie jest łatwa – mówił w homilii o. Polek i pytał – Cóż to za droga, która nie byłaby drogą Bożą?”.

„Poszliśmy za Jezusem Chrystusem, i dziś jesteśmy tu na Jasnej Górze, w tym miejscu na 30. Pielgrzymce Braci Zakonnych po to, by umocnić się w drodze do końca na wzór Maryi – zaznaczył kaznodzieja – I potrzebne są te spotkania, by wytrwać do końca”.

„Dla mnie jest to przeżycie we wspólnocie braterskiej, przeżycie z Panem Bogiem w Eucharystii i spotkanie się z braćmi z innych zgromadzeń – br. Paweł Kaszubski, dominikanin z Krakowa – Jesteśmy takimi braćmi, tak posługujemy w prostocie serca, żebyśmy nie byli na widoku, ale przede wszystkim, żebyśmy byli dla Boga i dla tych ludzi, którzy do nas przychodzą, żebyśmy ich nigdy nie zostawiali”. Br. Paweł Kaszubski jest w zakonie od trzech lat. „Pan Bóg mnie powoływał od najmłodszych lat do bycia bratem, cały czas to odczuwałem – wspomina dominikanin –

Gdy się przeprowadziłem do Warszawy na Służew, to poszedłem służyć, a tam akurat byli dominikanin. Dominikanin też mnie wychowali, dali mi dużą odwagę. Byłem i w duszpasterstwie, prowadziłem różne grupy i odkrywałem tę drogę dominikańską. Moje powołanie dokonało się pod krzyżem w Wielki Piątek, dla mnie to jest wrócenie do całego sedna Krzyża Świętego, który mnie wzywał 'choć ze mną, a pokażę ci wielkie rzeczy”.

„Ten czas ubogacił mnie, ale owoce chyba trochę później wypłyną, aczkolwiek każde spotkanie z Matką jest napełnione bardzo wielką radością i nadzieją umocnienia, że Ona będzie z nami cały czas” – mówi be. Tarsycjusz Bukowski, który jest bernardynem z Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie odbywa juniorat. „To właśnie w Kalwarii Zebrzydowskiej pierwszy raz poczułem rytm bicia serca Matki, prawdziwy rytm – wyznaje br. Tarsycjusz – Od dzieciństwa też byłem związany z duchem św. Franciszka z Asyżu, więc jakoś pięknie Pan Bóg to poukładał”.

Br. Hieronim Majka ze Zgromadzenia Ducha Świętego pod opieką Niepokalanego Serca Maryi z Bydgoszczy na co dzień

m.in. pracuje w redakcji „Posłańca Ducha Świętego”, a także posługuje chorym. „Myślę, że to są takie krótkie, ale bardzo owocne rekolekcje. Tutaj nie tylko prelegenci są ważni, ale przede wszystkim głosi te rekolekcje Duch Święty i Maryja, a Maryja robi to w sposób bardzo delikatny, czasem uświadamiając o naszych brakach, moich brakach, ale i zapraszając do większej świętości i gorliwości – stwierdza br. Hieronim – Pobyt tutaj na Jasnej Górze, to jest całe dziedzictwo

wieków, które w tym momencie na człowieka spływa, to jest również spotkanie z echem tych słów, które głosił tutaj błogosławiony Jan Paweł II, ten, który się całkowicie oddał Maryi, i który nam też mówił: „zrób to samo, oddaj się Maryi”.

Bracia zakonnicy pełnią w Kościele różne funkcje. Są m.in. nauczycielami, posługują w zakrystiach, domach zakonnych, opiekują się chorymi, niepełnosprawnymi. Bracia zakonnicy nie mają święceń

kapłańskich, jednak składają tzw. śluby podstawowe dla wszystkich zgromadzeń: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, czasem też śluby charakterystyczne dla danej wspólnoty.

We wszystkich męskich zgromadzeniach zakonnych w Polsce żyje i pracuje ok. 13 tys. zakonników, spośród których ok. 1,2 tys. to bracia zakonnicy. (...)

Za: www.jasnagora.com

Wiadomości krajowe

Zakończenie rekolekcji dla przełożonych w Krakowie

We współpracy z Konferencją Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, Centrum Formacji Duchowej odbywały się w dniach 5-10 marca sześciodniowe rekolekcje dla wyższych przełożonych zakonnych. Rekolekcje w dynamice *lectio divina*, w klimacie pustyni, ciszy, i z możliwością indywidualnego towarzyszenia duchowego. Rekolekcje prowadził ks. Krzysztof Wons SDS - dyrektor CFD, kierownik duchowy, rekolekcjonista, wykładowca teologii duchowości.



Rekolekcje *Lectio Divina* prowadzone w CFD oparte są na wielowiekowej praktyce modlitwy Słowem Bożym. Dynamika rekolekcji opiera się na czterech etapach modlitwy Słowem Bożym: *lectio* (czytanie) - *meditatio* (medytacja) - *oratio* (modlitwa) - *contemplatio* (kontemplacja), które stanowią cztery główne momenty rekolekcyjnego dnia. Za: www.cfd.sds.pl

W Stoczku Łukowskim uczczono Założyciela Sióstr Terezjanek

Dnia 26 lutego 2012 r. w parafii Wniebowzięcia NMP w Stoczku Łukowskim została poświęcona tablica spiszowa poświęcona księdzu biskupowi Adolfowi Piotrowi Szelążkowi, Założycielowi Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

W tej to Parafii przed 147 laty z woli pobożnych rodziców: ojca Stanisława i matki Marianny z domu Grigoriew, 13 sierpnia został ochrzczony, otrzymując imię Adolf Piotr.

Tablicę poświęcił ks. kan. Stanisław Małek przy udziale licznie zgromadzonych parafian, przedstawicieli władz miejskich oraz Sióstr Terezjanek. Tablicę ufundowali Parafianie, Urząd Miasta i Gminy Stoczek Łukowski. Przedsięwzięciu temu przyświecała wdzięczność za lata pracy ojca biskupa Władysława Szelążka, który w roku 1963 był organistą w Łukowie, w 1965r. pełnił funkcję pisarza gminnego w pobliskiej Prawdzie a po 1967r. pełnił funkcję sędziego pokoju w Węgrowie. Wszyscy, którzy będą nawiedzać miejscowy Kościół, będą mieli możliwość zapoznać się z niezwykłym człowiekiem, pasterzem i biskupem diecezji płockiej, ordynariuszem diecezji łuckiej na Wołyniu oraz wielkim patriotą i wygnańcem. Biskup Szelążek zmarł 9 lutego 1950 roku w Zamku Bierzgowskim i został pochowany w kościele św. Jakuba w Toruniu.

Aby przybliżyć wszystkim parafianom postać niezamordowanego pasterza i wiernego świadka, czasów trudnych dla Kościoła i narodu polskiego, siostry Terezjanki podczas wszystkich Mszy św. przedstawiły życie i działalność biskupa Szelążka w formie multimedialnego pokazu. Natomiast przed uroczystą Mszą św. o godz. 12.00 wręczono nagrody uczestnikom konkursu wiedzy religijnej poświęconej ks. biskupowi A. P. Szelążkowi pod hasłem: „Szerzyć miłość dla Najwyższej Miłości”. Udział wzięło 237 dzieci i młodzieży. Ponadto odbył się turniej piłki siatkowej i halowej młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania. Organizatorami konkursu byli: Komitet Obchodów Świąt Patriotycznych i Religijnych, Gminna Biblioteka Publiczna w Starych Kobiątkach oraz Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Podkowie Leśnej.

Wśród licznie zebranych wiernych na szczeblu władz lokalnych udział wzięli dyrektorzy, nauczyciele, wychowawcy, katecheci szkół oraz dzieci i młodzież biorąca udział w konkursie.

W Sanktuarium Bł. Jerzego Popiełuszki spotkanie nauczycieli szkół katolickich

W sobotę 3.03.2012 r. w Sanktuarium Męczeństwa błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki odbyło się wyjątkowe spotkanie. To szczególne miejsce upamiętniające męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki, na ten dzień, stało się „domem formacji duchowej” dla dyrektorów i nauczycieli Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich z takich placówek jak: Modzerowo, Smolajń Mięcierzyna, Grążaw, Gryżlin, Górzno, Warząchewka Polska, Olsztynek, Wlewska, Kępek, Miesiączkowo, Palczyn, Lisewo Kościelne. Spotkanie stanowiło szkolenie formacyjno-zawodowe nauczycieli i dyrektorów dotyczące integralnego rozwoju nauczyciela i ucznia.



Centralnym punktem była Msza św. w Sanktuarium Męczeństwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki, której przewodniczył kustosz Sanktuarium i relikwii błogosławionego ks. Jerzego – o. Kamil M. Kraciuk CCG. Homilię wygłosił Prowincjał Zgromadzenia Braci Pocięzycieli z Getsemani o. Świerad M. Pettke CCG. Po Eucharystii zgromadzeni Dyrektorzy i nauczyciele uczcili relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki, zawierając Bogu przez jego wstawiennictwo siebie samych i Stowarzyszenie z całym jego Zarządem.

Bardzo ważnym elementem tego dnia skupienia była adoracja Najświętszego Sakramentu, podczas której prezes Stowarzyszenia, pani Viletta Błasiak, przewodniczyła rozważaniom opartym o wypowiedzi bł. Jana Pawła II dotyczących siódmego błogosławieństwa Pana Jezusa z Kazania na Górze: Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Zwieńczeniem tego duchowego spotkania była modlitwa na spiętrzeniu wiślanym w miejscu, gdzie bł. Ks. Jerzy Popiełuszko oddał życie za wiarę, Prawdę i wolność naszej Ojczyzny.

Kolejny punkt szkolenia odbywał się już w Modzerowie w utworzonej niespełna 4 lata temu Szkole Podstawowej im. bł. Jana Pawła II i Gimnazjum – któremu już niedługo (15 czerwca br.) zostanie nadane imię patrona błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. (...) o. Szymon M. Korytowski CCG

W Tyńcu pierwsza rekonstrukcja skryptorium w Polsce

Książka jest fundamentem cywilizacji europejskiej. Ważną rolę w jej przechowywaniu, jak również w tworzeniu, odegrali średniowieczni mnisi, pracujący w zaciszu klasztornych skryptoriów.



Jak zanotował w połowie IX w. jeden z nich, kończąc przepisywanie pewnej księgi: „Choć tylko trzy palce piszą, to jednak trzusi się całe ciało”. Dzisiaj już nie zdajemy sobie do końca sprawy, jak bardzo złożoną i pracochłonną, aczkolwiek piękną, była praca skryby. I właśnie dlatego

go chcemy zaproponować różnorodne zajęcia (kaligrafia, iluminowanie rękopisu), które pozwolą w praktyczny sposób wniknąć w tajniki codziennej pracy kopisty. Dzięki rekonstrukcji średniowiecznego skryptorium, opactwo w Tyńcu umożliwi wszystkim zainteresowanym niezwykłą podróż w czasie do zamierzchłej przeszłości, w której kształtowały się zręby naszej cywilizacji europejskiej. Do tej fascynującej przygody zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych.

Za: www.tynec.benedyktyni.pl

Symposium „Biblia w kulturach świata”

IX Międzynarodowe i Interdyscyplinarne Symposium „Biblia w kulturze świata” odbyło się 1 marca br. w klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów przy ul. Loretańskiej w Krakowie. Wygłoszono liczne referaty o Biblii w różnych kontekstach, m.in. w interpretacji alegorycznej „Pieśni nad pieśniami”, wybranych tematów z życia św. Pawła z Tarsu, słowa Bożego zobrazowanego na mozaikach w Betanii, domów w kulturze żydowskiej i greckiej.

Szerokie spektrum problemów podejmowanych podczas prelekcji bardzo mocno ukazało, jak Biblia przenika naszą codzienność, a dzięki takim spotkaniom staje się znacznie bliższa. Wszystkie prelekcje zostaną, w poszerzonej formie, opublikowane w postaci artykułów, co pozwoli szerszemu gronu zapoznać się ze wszystkimi tematami sympozjum.

Za: www.kapucyni.pl

Krakowskie Kolegium Dominikanów obchodziło święto patronalne

Z udziałem kardynała Stanisława Dziwisza swoje święto patronalne obchodziło 7 marca – w rocznicę śmierci świętego Tomasza z Akwinu – Kolegium Filozoficzno-Teologiczne Ojców Dominikanów w Krakowie. Przed nabożeństwem władze Kolegium i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II przedłużyły umowę o współpracy naukowej.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św., której w dominikańskiej bazylice Świętej Trójcy przewodniczył metropolita krakowski. W nabożeństwie obok braci studentów

z Zakonu Kaznodziejskiego uczestniczyli również klerycy krakowskich seminarium. W homilii przełożony Polskiej Prowincji Dominikanów, o. Krzysztof Popławski podkreślał, że dzięki łasce Bożej jesteśmy „solą ziemi i światłem świata”. Zwrócił uwagę, że św. Tomasz z Akwinu naśladował to, co „zbierały” anioły, aby wydobyc to, co w człowieku jest dobre. „Pamiętajmy o tym, co dobre w naszym życiu i odkrywajmy, że dzięki Bogu jesteśmy solą ziemi i światłem świata” – dodał o. Popławski.



Po Mszy teolog Domu Papieskiego, dominikanin o. Wojciech Giertych wygłosił wykład zatytułowany „Dlaczego święty Tomasz z Akwinu niewiele pisał o sumieniu?”.

Kolegium Filozoficzno-Teologiczne Ojców Dominikanów w Krakowie jest Wyższym Seminarium Duchownym, które działa na podstawie umowy o współpracy naukowej z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Przed nabożeństwem władze obu instytucji podpisały umowę o współpracy na kolejne 10 lat.

Kolegium ma status kościelnej szkoły wyższej i zostało wpisane do rejestru szkół wyższych decyzją Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 2000 roku.

Urodzony we Włoszech około 1225 roku Tomasz z Akwinu – jeden z największych myślicieli chrześcijaństwa, twórca systemu filozoficzno-teologicznego nazwanego od jego imienia tomizmem, dominikanin i doktor Kościoła – zmarł 7 marca 1274 roku. Jest patronem dominikanów, teologów, studentów oraz wszystkich uniwersytetów i szkół katolickich.

Za: www.dominikanie.pl

Refleksja Tygodnia

LIST GENERAŁA MISJONARZY CM NA WIELKI POST

„Stworzyłeś nas dla siebie, Panie i niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Tobie”

Św. Augustyn z Hippony

Do wszystkich członków Rodziny Wincentyńskiej

Drodzy Bracia i Siostry, Niech łaska i pokój naszego Pana Jezusa Chrystusa, przepelniają Wasze serca teraz i zawsze!

Żyjemy w świecie pełnym niepokoju. Wymagania życia narzucają nam szybkie tempo i pośpiech. Rzeczywistość wojny, ubóstwa, terroryzmu, rozruchów politycznych, katastrof gospodarczych i ekologicznych, sprawia, że jesteśmy

zmęczeni życiem. Nasze odczucia są podobne do tego, co czuł psalmista, mówiąc: „Jak długo, Panie, całkiem o mnie nie będziesz pamiętał? Dokąd kryć będziesz przede mną oblicze?” (Ps 12, 2). Wśród tych wyzwania, Kościół ofiaruje nam cenny dar: okres Wielkiego Postu. Jest to święta przestrzeń, czas, który daje nam znak, aby się zatrzymać, aby odejść od codziennej rutyny i bardziej zagłębić się w historię naszego Zbawienia w Jezusie: w Jego życie, mękę i zmartwychwstanie. Mówiąc krótko, Wielki Post jest okresem sabbatycznym dla duszy. Nam, osobom wezwanym przez Chrystusa, zaangażowanym w charyzmat Świętego Wincentego, Wielki Post może pomóc w lepszym przeżywaniu naszej katolickiej wiary na sposób wincentyński. Jak Wincentego, tak i nasza tożsamość, zakorzenia się w Chrystusie. Jedno z czytań z pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, mówi nam, że Jezus „raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić” (1P 3, 18). Czterdzieści dni Wielkiego Postu to nie tylko czas modlitwy, pokuty i jałmużny, ale to też czas refleksji, relacji i działania.

Czas na refleksję

Teksty Ewangelii przypadające na niedziele Wielkiego Postu dają nam bogatą treść do refleksji, gdyż ukazują nam osobę i moc Jezusa. Jest On postrzegany jako mistyk powracający z pustyni; jako Mesjasz, który przemienił się wobec Apostołów; jako prorok przynaglany, by wykazać niewłaściwe rzeczy mające miejsce wewnątrz świątyni; jako pełen mądrości Nauczyciel pragnący rozmawiać z Faryzeuszem i jako cierpiący Sługa, gotowy oddać chwałę Bogu przyjmując na Siebie Mękę. Teksty tych Ewangelii i czytania mszalne na każdy dzień Wielkiego Postu, mówią o miłości i miłosierdziu Boga wobec Izraela, i przekazują słowa i czyny Jezusa głoszącego Królestwo Boże. Rozważając na modlitwie czytania przypadające na okres Wielkiego Postu i uczestnicząc w Eucharystii, otwieramy się na wielkie miłosierdzie Boga, objawione w życiu, śmierci i w zmartwychwstaniu Jezusa. Gorące pragnienie medytacji życia i nauczania Jezusa, a także zapał, by wcielić je we własne życie, uczyniły Wincentego a Paulo „mystykiem służby”. Wincenty był przeniknięty pragnieniem służenia Ubogim, a także zachęcał i angażował innych do tej służby. Jednak to nie idee czy sukcesy stanowiły pokarm dla jego niespokojnej duszy, ale duch i serce, które oddawały się refleksji i kontemplacji: „Szczęśliwość wieczną możemy sobie najlepiej zapewnić żyjąc w służbie Ubogim, w ramionach Opatrzności, nieustannie wyrzekając się samych siebie, aby naśladować Jezusa Chrystusa.” (Św. Wincenty, Coste III, str. 392, List 1078 do Jean Barreau z 4 grudnia 1648 r.)

Osobiste nawrócenie Wincentego, przyjęcie nauczania Jezusa za swoje oraz powstałe wspólnoty i stowarzyszenia dla służenia Ubogim, były owocem życia

modlitwy i refleksji. Poświęcając czas na refleksję, jesteśmy podobni do starożytnych Greków, którzy prosili apostoła Filipa: „Panie, chcemy ujrzeć Jezusa.” (J 12, 21). Życie Wincentego uczy nas, że Bóg nigdy nie odrzuca zaproszenia do dialogu z nami. Wielki Post jest nam dany, by nad tym wszystkim pochylić się na nowo.

Czas na relację

Owocem czasu spędzonego na modlitwie i na refleksji jest głębsza relacja z Bogiem, z sobą samym, z bliźnim i z Ubogimi. W burzliwym świecie, naznaczonym niezgodą i podziałami, Wielki Post pomaga nam pogłębić nasze bycie uczniami Chrystusa, a także lepiej przeżywać nasz wincentyński charyzmat. Od Wincentego możemy się wiele nauczyć. Jego geniusz jednoczenia ludzi dla wspólnego dobra trwa do dziś. Teksty Ewangelii przypadające na Wielki Post przedstawiają Jezusa jako Tego, który zawsze gorliwie wypełnia Wolę Ojca. Jezus nieustannie złączony był z Bogiem poprzez modlitwę i Swoją Mękę.

Kilka lat temu, w Stanach Zjednoczonych popularna reklama, używała hasła: „Wszyscy jesteśmy złączeni”. W dzisiejszej erze cyfrowej, refren ten jest jeszcze bardziej trafny. Nasza wiara i charyzmat ślaniają nas do tego, abyśmy się złączyli w głębszym praktykowaniu przykazań Jezusa: miłości Boga i służenia bliźniemu. Wielki Post wzywa nas do bardziej jasnego rozpoznania obecności Chrystusa cierpiącego w dzisiejszym świecie, abyśmy mogli zrozumieć nędzę Ubogich i być dla nich świadkiem Chrystusa.

Jako Przełożony Generalny, mam przywilej odwiedzania Rodziny Wincentyńskiej na całym świecie i świadczania o tym, w jaki sposób nasz charyzmat łączy Ubogich z Chrystusem. Pozwólcie, że podzielę się z Wami dwoma z tych spotkań. Dotyczą one służby pełnionej przez Siostry Miłosierdzia wobec dzieci słabych i podatnych na choroby, żyjących w ubóstwie.

Podczas wizyty na Haiti, celem której było przywrócenie się rozwojowi naszego Projektu Zafen, odwiedziłem szkołę, którą Siostry Miłosierdzia otworzyły w odpowiedzi na nędzę dzieci Restavek. Jest to naprawdę tragiczna sytuacja: około 175000 – 300000 spośród tych dzieci pochodzi z rodzin, które nie mogą zapewnić im opieki; zatem wysyłane są one do pracy jako pomoc domowa, do ich dalszych krewnych, do znajomych czy do innych haitańskich rodzin. Nazywane są „Restaveks” (z języka kreolskiego: „pozostać z kimś”), ich życie nie jest łatwe, nie utożsamiają się one z rodzinami, którym służą. Często są maltretowane i wykorzystywane; dzieci Restaveks nie mogą się uczyć, brakuje im pożywienia, ubrania i opieki. W szkole dla Restaveks prowadzonej przez Siostry Miłosierdzia, uczą się one czytać i pisać, otrzymują jedzenie, traktowane są z troską, szacunkiem i z godnością, której

nigdy wcześniej nie znały. Więcej informacji na temat dzieci Restaveks znajdziecie na stronie internetowej: <http://www.restavekfreedom.org>.

W Ghanie, podobnie jak w wielu krajach rozwijających się, dzieci są wciąż wykorzystywane. W Kumasi, drugim najważniejszym mieście kraju, jest wiele dzieci bezdomnych, żyjących na ulicy, które przeżywają dzięki żebractwu i najemnej pracy. Często są one bite i maltretowane, wiele z nich staje się ofiarami handlu ludźmi. Siostry Miłosierdzia wraz z Arcybiskupstwem z Kumasi, stworzyły „Projekt dzieci ulicy” – centrum dziennego pobytu, który zapewnia im ochronę przed zagrożeniami życia na ulicy. Znajdują tam miejsce, gdzie mogą odpocząć (choć jest to tylko kawałek podłogi). Mogą tam umyć się, uprać swoje ubrania, uczestniczyć w kursie alfabetyzacji, korzystać z innych ofiarowanych im usług i możliwości. Jest to spokojne miejsce pośród okrucieństwa wykorzystywania.

Myślę, że jesteście przekonani, że oba te dzieła byłyby drogą i bliskie sercu Świętego Wincentego i Świętej Ludwiki. Są one wspaniałym przykładem wysiłków podejmowanych na tym terenie, aby poprzez Dobrą Nowinę Jezusa, odpowiedzieć na wołania Ubogich i opuszczonych. Wielki Post jest nie tylko czasem medytacji nad życiem Jezusa, ale jest on nam dany po to, by być w łączności z Ubogimi i działać w ich imieniu.

Czas na działanie

„Co powinniśmy robić?” – takie pytanie, w 1617 roku, zadała Wincentemu Pani de Gondi, podczas, gdy obydwójce byli świadkami duchowej nędzy wieśniaków na terenie jej rozległej rodzinnej posiadłości. Odpowiedź Wincentego na to pytanie nadal udzielana jest w dzisiejszym świecie poprzez księży, braci, siostry, osoby świeckie, którzy tworzą Rodzinę Wincentyńską i są jej bijącym sercem. Rzeczywistość współczesnego świata, ma zasięg o wiele większy niż ten, jaki Wincenty i Ludwika mogliby sobie wyobrazić.

Wielki Post przypomina nam, że Chrystus cierpiący jest wciąż i na wiele sposobów obecny także we współczesnym świecie. Nasze zadanie, jako uczniów Jezusa, polega na działaniu jak oni: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Jako ludzie żyjący charyzmatem wincentyńskim, my z kolei przejmujemy zadanie odpowiadania na niego poprzez miłość i służbę, osobiście i wspólnotowo. Mimo, że wciąż mamy wiele pracy, pozwólcie, że zaproponuję Wam jeszcze inny rodzaj działania.

Na ostatnim Konwencji Generalnym, Zgromadzenie Misji przyjęło pięcioletni plan strategiczny wraz z celem określonym na każdy rok, dla lepszego przeżywania naszego wincentyńskiego powołania i charyzmatu Rodziny Wincentyńskiej.

Celem, na którym skupiamy się w tym roku jest „zmiana systemu”, określana jako praca mająca na celu nie tylko polepszenie warunków życia Ubogich, ale też zmianę struktur społecznych, które powodują ubóstwo. Dla zachęcenia konfratrów do wcielania w życie „zmiany systemu”, zostały zaproponowane pewne strategie. Niektóre z nich są specyficzne dla Księżych Misjonarzy, jednak pragnę podzielić się z Wami kilkoma które, jak sądzę, mogą być wykorzystywane przez wszystkie gałęzie Rodziny Wincentyńskiej:

wspierać działania promujące w społeczeństwie „zmianę systemu”, rozwijać samorządy lokalne, formację grup wsparcia i programy mikrokredytów lokalnych; udzielać pomocy prawnej dla obrony Ubogich i dla promocji sprawiedliwości; tworzyć programy sprzeciwiające się handlowi ludźmi i zapewniające promocję życia, powszechny dostęp do opieki, ochronę środowiska, godność kobiet i dzieci, prawa dla migrantów i miejsce w społeczeństwie. Wspomniane wyżej strategie „zmiany systemu”, zaczerpnięte z planu

Zgromadzenia Misji, dają Wam szeroką gamę pomysłów do działania. „Zmiana systemu” jest ważnym celem dla Rodziny Wincentyńskiej. Sądzę, że wszyscy możemy znaleźć środki, by przystosować ją do naszych dzieł i tworzyć inne na jej miarę.

W Wielkim Poście i przez cały rok, mamy sposobność wzrastania w wierze, rozważając Słowo Boże i uczestnicząc w Eucharystii, która pogłębia więzi łączące nas ze służbą Ubogim. Jest to zadanie, które może nas onieśmielać, ale nasza „mistyka miłosierdzia” inspiruje nas, jako członków Rodziny Wincentyńskiej, do przypominania sobie komu i dlaczego służymy: „Księżo, proszę Pana Naszego, abyśmy mogli umrzeć samym sobie, by wraz z Nim zmartwychwstać. Niech On będzie radością twojego serca, celem i duszą twojego działania oraz chwałą w niebie. Stanie się tak, jeśli teraz unizymy się tak, jak On się unizył, jeśli wyrzekniemy się własnych przyjemności, by iść za Nim, biorąc nasze małe krzyże i jeśli chętnie

tak, jak Chrystus, oddamy nasze życie, dla bliźniego, którego On kocha i tak bardzo pragnie, abyśmy go kochali jak siebie samych.” (Św. Wincenty, Coste III, str. 629, List 1202 do pewnego kapłana Zgromadzenia Misji mieszkającego w Saintes, 27 marca 1650 r.).

Niespokojny współczesny świat i nędza dzieci Restavek i z Kumasi, mogą nas niekiedy przytłaczać, jednak wiara w Jezusa i charyzmat wincentyński dają nam odrodzenie, siłę i zaufanie, by przyjąć przyszłość z nadzieją. Za wstawiennictwem Matki Bożej od Cudownego Medalika, modłę się, aby ten Wielki Post był czasem, w którym łaska i dobroć Boga objawią się w całej swej pełni w Waszym życiu, a także w życiu tych, którym służycie.

Wasz brat w Świętym Wincentym,
G. Gregory Gay, CM
Przełożony Generalny

Za: www.misjonarze.pl

Wiadomości zagraniczne

O. Piotr Nawrot SVD odebrał nagrodę *Reina Sofia*

Wczoraj o. Piotr Nawrot odebrał z rąk Królowej Hiszpanii nagrodę Reina Sofia, o przyznaniu której informowaliśmy już wcześniej. Nagrodę osobiście wręczyła królowa Zofia w obecności ministra kultury i ambasadorów różnych krajów. Ceremonia odbyła się w Domu Ameryki w Madrycie.



Podczas uroczystości zaprezentowano dokonania nagrodzonych osób. Po ceremonii odbyła się też sesja zdjęć z królową, obecnymi ministrami i ambasadorami. W Domu Ameryki byli m.in. obecni pracownicy ambasady Boliwii z panią ambasador.

Podczas poczęstunku miałem okazję porozmawiać z królową Zofią. Okazało się, że zna muzykę z misji w Boliwii i poprosiła mnie o kilka nagrań płytowych, co zupełnie było dla mnie zaskoczeniem – podkreśla ks. prof. Nawrot. Laureat nagrody zauważa, że człowiek czuje się w obecności królowej wysłuchany i bez dystansu.

Za: www.werbisci.pl

Kaznodzieja papieski o znaczeniu Ojców Kościoła

O znaczeniu Ojców Kościoła w życiu wspólnoty wierzących przypomniał dziś rano Kaznodzieja Domu Papieskiego, o. Raniero Cantalamessa OFM Cap. wygłaszając w kaplicy Redemptoris Mater w obecności papieża pierwsze kazanie wielkopostne.

O. Cantalamessa przypomniał słowa wybitnego teologa, kard. Henri de Lubaca, który twierdził, że nigdy w historii nie było odnowy Kościoła, która nie byłaby zarazem powrotem do Ojców. Zauważył, że świadczy o tym m.in. rozpoczęty przed 50 laty II Sobór Watykański. „Po Piśmie świętym Ojcowie są drugą «warstwą» gruntu, na którym budowana jest i z którego czerpie swe siły życiowe teologia, liturgia, egzegeza biblijna i duchowość całego Kościoła” – zaznaczył papieski kaznodzieja. Po wskazaniu na boskość Chrystusa o. Cantalamessa skierował swą refleksję na kwestię relacji między teologią a kulturą. Podkreślił znaczenie obecności teologii na uniwersytetach. Natomiast w odniesieniu do teologów „akademickich” wyraził przekonanie, że „powinni w większym stopniu poświęcać się posłudze przepowiadania i nauczania doktrynalnego w formie najdoskonalszej”.

Za: www.deon.pl

Św. Gertruda nowym Doktorem Kościoła?

15 lutego w Domu Generalnym Zakonu Cysterskiego w Rzymie odbyło się pierwsze spotkanie Komisji, która postuluje

nadanie średniowiecznej mistyczce Gertrudzie z Helfty, tytułu doktora Kościoła. Przemawia za tym jej wybitna doktryna, wkład w rozwój teologii monastycznej, zaangażowanie liturgiczne i głębokie życie mistyczne.



W skład Komisji weszli: Dom Mauro Giuseppe Lepori, opat generalny ocist; Dom Philippe Dupont, opat z Solesmes, osb; Dom Olivier Quenardel, opat z Cîteaux, ocso; M. Hildegard Brem, opatka z Mariastern-Gwigen, ocist; M. Anne-Emmanuelle Devèche, opatka z Blauvac, ocso; S. Augusta Tescaří, mniszka z Vitorchiano, postulatorka ocso; O. Pierdomenico Volpi, mnich z Casamari, postulator ocist. Gościem komisji był o. Alfredo Si-

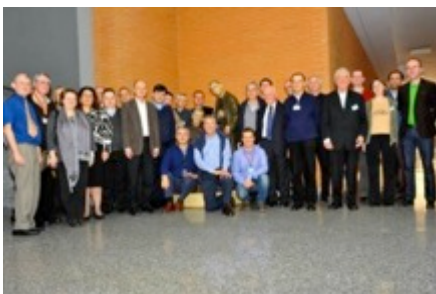
mon, mnich z Valle de Los Caidos, benedyktyn, profesor na uniwersytecie i relator w Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych. Podczas spotkania zastanawiano się kto może udzielić w tej sprawie wsparcia, zarówno moralnego jak i finansowego. Omówiono zaangażowanie w ten postulat konferencji episkopatów, zakonów, teologów i innych. Postulatorką w tej sprawie została s. Augusta Tescari z Vitorchiano, natomiast vice-postulatorem o. Pierdomenico Volpi z Casamari. Wśród argumentów, które przemawiają za tym, aby wystąpić z prośbą o nadanie tytułu doktora Kościoła św. Gertrudzie komisja wyszczególniła między innymi: uznanie jej świętości, jej wybitna doktryna, wkład w rozwój teologii poczynając od jej doświadczenia monastycznego i przede wszystkim liturgicznego, jej głębokie poczucie braterstwa, poczucie wspólnoty, wkład w życie Kościoła, oraz uniwersalny wymiar jej misji.

Na posiedzeniu komisja dokonała podziału zadań, które członkowie mają zrealizować na kolejne spotkanie, które odbędzie się w niedzielę 30 września 2012 r. w Domu Generalnym Zakonu Cystersów w Rzymie. Wszyscy członkowie komisji zgodnie uważają, że byłoby niezmiernie ważne, aby w sprawie nadania tytułu doktora Kościoła św. Gertrudzie zaangażowała się cała wielka rodzina, która żyje według Reguły św. Benedykta

Za: www.wachock.cystersi.pl

Spotkanie wydawnictw salezjańskich Europy

Przedstawiciele 18 wydawnictw salezjańskich z całej Europy – od Sankt Petersburga (Rosja), poprzez Sliema (Malta), Celbridge (Irlandia), po Lwów (Ukraina) – spotkali się w Domu Generalnym w Rzymie w dniach 1-4 marca, aby wspólnie zastanowić się na sposobem sprostania zmianom zachodzącym w Europie i wyzwaniom kultury globalnej, pozostając jednocześnie w czołówce tego sektora, pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej na świecie.



Owoce tego spotkania było odnowione zaangażowanie i pozytywne podejście do aktualnych wyzwań, uczynione w przekonaniu, że poczynając od Ks. Bosko Zgromadzenie Salezjańskie spoglądało na wydawnictwo jako na filar swoich wysiłków, podejmowanych na rzecz edukacji i ewangelizacji.

26 osób (łącznie z członkami Dykasterium ds. Komunikacji Społecznej i różnymi

współpracownikami) przyjęło z uwagą w pierwszym dniu spotkania wystąpienie dra Marco Romano, eksperta "Linked Data", który współpracował także z Europejską Agencją Kosmiczną. Na bazie jego prelekcji wszyscy odpowiedzialni za wydawnictwa salezjańskie zrozumieli znaczenie utworzenia jednej, rozbudowanej – europejskiej i światowej – bazy danych dotyczących publikacji salezjańskich, która pozwoli na znacznie większe i znaczące korzyści handlowe.

Obecni przedstawiciele wydawnictw podjęli decyzję co do ściślejszej współpracy i zaproponowali bezpieczną przestrzeń cyfrową, wewnątrz której będzie można się poruszać i realizować wspólne projekty i dzielić się programami dotyczącymi przyszłej działalności. Zostały uwzględnione także takie tematy, jak piractwo cyfrowe i strategie walki z nim, oraz zostały przybliżone nowe horyzonty cyfrowe (związane z tematyką "Linked Data") związane z wykorzystaniem "e-books" i aplikacji cyfrowych. Wychodząc od wspólnych przedsięwzięć, podejmowanych w perspektywie Dwustulecia urodzin Ks. Bosko i Projektu Europa, jako szczególnych inicjatyw wspólnego zaangażowania, domy wydawnicze przyjęły strategię, które będą wymagać od nich coraz większej współpracy w zakresie wydawanych produktów i wspólnych projektów. (...)

Za: www.salezjanie.pl

125 lat obecności salezjanów w Chile

Wczoraj, we wtorek 6 marca, minęło 125 lat od chwili, gdy salezjanie zapoczątkowali w Chile swoją pracę wychowawczą i ewangelizacyjną, która teraz obejmuje cały kraj w 15 miastach, od Iquique do Punta Arenas. Data przypomina początki pierwszego domu salezjańskiego w Concepción, gdzie teraz znajduje się szkoła, do której uczęszcza ponad 1500 uczniów. Przypomina salezjański historyk ks. Simon Kuzmianić, że "ówczesna Rada Generalna Zgromadzenia we Włoszech zdecydowała o założeniu pierwszego domu salezjańskiego w Chile, w Concepción, i objęciu kierownictwa i administracji szkoły-warsztatów 'San José' – obecnie siedziby szkoły przemysłowej tego instytutu – założonej przez ks. Herrera Espiridión, sekretarza biskupa".

W lutym 1887 r. sześciu salezjanów wyjechało z Buenos Aires (Argentyna) do Chile, kierując się na Concepción. Wzięli pociąg do Mendoza, a stamtąd przemierzali Kordyliery Andów na grzbiecie muła, jak to się czyniło w tym czasie. Przybyli do Santiago w dniu 3 marca, a do Concepción – 6 marca.

Przed końcem marca szkoła-warsztaty, przejęta przez salezjanów, liczyła już 12 stałych uczniów, którzy bardzo szybko osiągnęli liczbę 40. Na koniec roku uczniów było już 50, a około setki dzieci i młodzieży w niedzielę uczęszczało do

oratorium świątecznego. W krótkim czasie dom ten stał się prawdziwą atrakcją dla młodzieży: nie było takiej niedzieli, której zakonnicy wraz z dziećmi nie bawili się, krzycząc i biegnąc z dziećmi.

Cztery miesiące później inna grupa salezjanów, którą kierował bp José Fagnano, Prefekt Apostolski dla Patagonii Południowej, Ziemi Ognistej i Wysp Malvinas, wyładowała w małym ośrodku w Punta Arenas, założyła tam szkołę, objęła parafię, otworzyła obserwatorium meteorologiczne (wszystkie te dzieła nadal funkcjonują) i zapoczątkowała pracę duszpasterską wśród tubylczych plemion.

Potem powstały warsztaty "El Salvador", które zostały otwarte w Talca. W ciągu roku obecności salezjanów w Chile powstały trzy domy wychowujące młodych, a przeszło 500 dzieci bawiło się wspólnie ze swoimi nauczycielami, zarówno na podwórkach szkolnych, jak i w oratoriach świątecznych.

Dzisiaj Zgromadzenie Salezjańskie w Chile obsługuje 22 szkoły, 19 parafii i sanktuaria, jeden uniwersytet, fundację dla dzieci zagrożonych i inne placówki służące misjom. Pewnym novum, związanym z obchodami tych 125 lat obecności salezjanów w Chile, jest całkowita renowacja strony internetowej salezjańskiej Inspekcji, które teraz jest bardzo dynamiczna i zawiera liczne materiały informacyjne na temat wszystkich dzieł. Za: www.infoans.org

Klasztorne biblioteki skarbami kultury

Od czterech do pięciu milionów książek o wartości historycznej znajduje się w posiadaniu bibliotek klasztornych w Austrii.



Wiele z nich to niezwykle cenne egzemplarze, wiele nie doczekało się jeszcze zarchiwizowania. Zwróciła na to uwagę w rozmowie z austriacką agencją katolicką „Kathpress” Helga Penz z referatu ds. klasztornych dóbr kultury podczas dorocznej konferencji katolickich bibliotek teologicznych Austrii i Południowego Tyrolu.

lu, zakończonej 9 marca w augustiańskim klasztorze w St. Florian Jak poinformowano, tylko skatalogowane historyczne zbiory w 60 klasztorach liczą 3,8 mln. tomów. Jako „historyczne” określane są książki powstałe przed 1850 rokiem. Dla porównania – cały zbiór imponującej Biblioteki Narodowej w Wiedniu ma osiem milionów pozycji.

Największe – pod względem ilości tomów – klasztorne biblioteki znajdują się w klasztorze augustianów w podwieńskim Klosterneuburgu (240 tys.) oraz w benedyktyńskim opactwie Admont. W Austrii jest ok. tysiąca klasztorów i niemal każdy z nich ma swoją bibliotekę. Wiele rozpoczęło już wprowadzanie swoich katalogów do Internetu.

Według Helgi Petz, zakony pragną w dalszym ciągu podtrzymywać swoją tradycję oświatową, ale ich kurczącym się wspólnotom brakuje odpowiednich na to środków. Z tego powodu postanowiono zacieśnić współpracę kościelnych bibliotek i rozwijać wspólne projekty.

Za: www.deon.pl

Witryna tygodnia

„Stąd do nieba. Ostatnie przesłanie”

„Stąd do nieba. Ostatnie przesłanie” – to tytuł wywiadu-rzeki ze zmarłym dwa lata temu w opinii świętości dominikaninem ojcem Joachimem Badenim, który ukazał się w Wydawnictwie Literackim. Promocja książki odbyła się 7 marca w Warszawie.

Autorzy rozmowy: Artur Sporniak i Jan Strzałka chcieli, aby była ona swoistym alfabetem rzeczy ważnych i by trafiła do młodzieży. Zaproponowali o. Joachimowi około 30 tematów: o szczęściu, grzechu, modlitwie. Gdy nagrali kilka rozmów, rozmówca oświadczył, że „nie czuje woli Bożej” do ich kontynuowania. Po jakimś czasie stwierdził, że jest „wola Boża” nagrania książki, ale o Mszy św. Tak powstała fascynująca rozmowa o Eucharystii.

Współbrat zakonny o. Badeniego, o. Jan Andrzej Kłoczowski opowiedział podczas promocji, jak o. Joachim sprawował Mszę. – Nie było w tym niezwykłych zewnętrznych gestów, ale wielka głębia – mówił o. Kłoczowski. Na spotkaniu mówiono o darze uzdrowienia, z którego słychać o. Joachim, choć miał do niego dystans. – Przychodzą, to uzdrawiam, nie przychodzą – nie uzdrawiam – miał powiedzieć do przeora klasztoru krakowskiego, który chciał zbadać, czy jego współbrat nie jest przywiązany do nadprzyrodzonego daru. Poruszająca była opowieść o. Kłoczowskiego o śmierci sędziwego współbrata. – Podarował nam śmierć, pokazał, jak się umiera. Rozliczał się z życiem, uczestniczył, w miarę swoich możliwości, w Eucharystii, sprawowanej w jego celi. Zostawił nam ogromne dziedzictwo, ogromne bogactwo – podkreślił o. Kłoczowski.

Tematem książki Artura Sporniaka i Jana Strzałki jest żywa wiara, która jest źródłem szczęścia i już tu na ziemi zapewnia wierzącym przedsmak nieba. Dla o. Joachima najpewniejszą drogą do tego szczęścia z Bogiem i w Bogu jest Eucharystia, dlatego wtajemniczenie w Mszę św. jest głównym i najważniejszym wątkiem tej rozmowy.

W typowy dla siebie sposób o. Joachim dyskretnie apeluje do odbiorców, by

wykonali wysiłek szukania Boga, dzięki czemu ich wiara z nudnej i konwencjonalnej stanie się żywa. A ponieważ Bóg działa urokiem, o. Joachim opisuje Jego metody i zachęca do wysiłku spotkania Go i przeżywania wraz z Nim swojego życia, które zostanie zaaprobowane wraz z jego trudnościami.



Mimo sędziwego wieku – gdy rozmawiał z dziennikarzami, miał 96 lat – zakonnik nie przestaje zachwycać się Bogiem: zwraca uwagę, że jest On paradoksalny, że używa zaskakujących metod by dotrzeć do człowieka. O. Badeni stwierdza, że w niebie czekają nas kolosalne niespodzianki, ale jednego możemy być pewni – Jego miłosierdzia. „Eckhart, pisząc 7. kazanie o pojęciu miłosierdzia, zauważył, że Pan Bóg, gdy daje miłosierdzie, «chowa człowieka w najgłębszym swoim bycie». Miłosierdzie to zatem najgłębszy byt Boga. Piękne.” – zachwyca się sędziwy dominikanin. Odrębną częścią rozmowy jest wtajemniczenie w Mszę św., gdyż o. Joachim stale podkreślał, że Eucharystia jest zapowiedzią nieba i każdy człowiek już za

życia ma szansę na spotkanie tej rzeczywistości. Aby tak się stało wszyscy – księża i świeccy – powinni się przygotować, czyli wejść w nowość tajemnicy Boga.

Wprowadzenie ma zachęcić uczestników Mszy św. do „wyjścia na pustynię tajemnicy Boga, która się wyraża w całym zwykłych słowach i ceremoniach Mszy”. Gdy tak się stanie, przeżywane Mszy św. będzie niepowtarzalne, a księża unikną nudy i rutyny, które po diable są „największymi wrogami naszej wiary”. Dlatego, co stale podkreśla o. Joachim, główną duchową pracą stojącą przed kapłanem jest przekroczenie działania czysto mechanicznego.

Zakonnik wyjaśnia też, jakie są konsekwencje faktu, że kapłan jest drugim Chrystusem. W czasie Ofiarowania przeżywa Mękę Pańską i zdarza się, że to odczuwa. „Bardzo dziwny, tajemniczy udział. To znaczy doświadcza się bólu, a zarazem ból ten jest bardzo radosny”. Gdy omawia Przejście, czyli „tajemniczy fakt przemiany chleba i wina” przypomina, że to przejaw niesamowitego miłosierdzia Bożego. Bije z niego blask nieskończonej wartości. „Żeby karmić nas Ciałem i Krwią swojego Syna, Bóg z miłosierdzia dokonuje nieskończonej ilości cudów”.

O. Badeni uważał, że mistyczna więź z Bogiem jest darem o wiele bardziej powszechnym, niż zwykle się uważa, i że dar ten otrzymują coraz częściej ludzie świeccy. Aby jednak do tej paradoksalnej Istoty, jaką jest Bóg dotrzeć, należy wyjść z rutyny i tak, jak zalecał św. Bonawentura w cytowanym we wstępie fragmencie: „A jeśli chcesz wiedzieć, jak to się dzieje, pytaj łaski a nie wiedzy, pragnienia a nie rozumu, żarliwej modlitwy a nie ksiąg pisanych, oblubieńca pytaj a nie wykładowcy, Boga, a nie człowieka, tajemnicy, nie oczywistości, nie światła, ale ognia, który przenika do głębi”...

Joachim Badeni OP, Stąd do nieba. Ostatnie przesłanie, rozmowy z Arturem Sporniakiem i Janem Strzałką, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2012

ŚP. KS. LESZEK WEDZIUK (1959-2012) TChr

W niedzielę, 4 marca 2012 r. ok. godz. 8.30 miejscowego czasu w szpitalu w Baltimore po ciężkiej chorobie zmarł chrystusowiec ks. Leszek Wedziuk SChr. (l. 53).

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Leszka odbyły się w kościele pw. Matki Boskiej Różańcowej w Baltimore. W środę, 7 marca. W rodzinnej parafii śp. ks. Leszka pw. Świętego Józefa w Stargardzie Szczecińskim w piątek, 9 marca o godz. 12.30 była sprawowana żałobna Msza Święta w jego intencji.

Mieszkający w Domu Główny księży i bracia oraz klerycy naszego seminarium modlili się za zmarłego Współbrata podczas żałobnej Mszy Świętej sprawowanej pod przewodnictwem Wikariusza Generalnego w poniedziałek rano (5 marca). Eucharystia ta była pierwszą z Mszy Świętych gregoriańskich za śp. ks. Leszka.



Śp. ks. Leszek Wedziuk urodził się 17 sierpnia 1959 r. w Stargardzie Szczecińskim. Do Towarzystwa Chrystusowego wstąpił 14 sierpnia 1982 r. Dnia 29 września 1983 r. w Kiekrzu złożył pierwszą profesję, zaś dozgonną 10 kwietnia 1988 r. w Poznaniu. Dnia 16 maja 1989 r. w Poznaniu przyjął święcenia prezbiteratu z rąk księdza biskupa Stanisława Napieraly. Po przyjęciu święceń pracował w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Szczecinie Żydowcach. W latach 1992-2008 był duszpasterzem Polaków w Niemczech: Köln, Bonn, Düsseldorf. W latach 2002-2008 był ekonomem prowincji pw. św. Józefa obejmującej Niemcy, Holandię, Włochy, Węgry. Od 2008 r. duszpasterz polonijny w Stanach Zjednoczonych: Toledo, Houston, Baltimore.

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!
Za: www.chrystusowcy.pl